

**Największy obiekt wielkopieczowy w Polsce**  
**piec „C” w hucie „Kościuszko” gotów!**

Zalogi budowlane i montażowe wznoszące wielki piec „C” w hucie „Kościuszko” przekazały w dniu 29 listopada br. agregaty produkcyjne tego obiektu i związane z nim urządzenia do próby technicznej. Wielki piec „C” jest — obok uruchomionego w ubiegłym roku pieca „B” — wyrazem najnowszych zdobyczy techniki tego rodzaju budownictwa, jest największym obiektem wielkopieczowym w Polsce.

W oparciu o doświadczenia zdobyte przy budowie pieca „B”, w oparciu o przykład radzieckich robotników budowlanych, znacznie skrócono czas poszczególnych robót.

Osiągnięto to mimo trudności w dostawach, spowodowanych znacznie skróconymi terminami wykonawstwa, dzięki wyjątkowej i pełnej poświęcenia pracy brygad budowlanych i montażowych.

**Nowoczesne zakłady celulozy w Bułgarii powstały dzięki pomocy inżynierów radzieckich**

SOFIA PAP. W pobliżu Płowdów uruchomiono wielkie zakłady celulozy zbudowane przy pomocy inżynierów radzieckich i wyposażone w doskonały sprzęt wyprodukowany w ZSRR.

Uruchomienie zakładów, które zaspokoją całkowicie zapotrzebowanie rynku wewnętrznego na celulozę, przekształciło się w wielką manifestację przyjaźni bułgarsko - radzieckiej.

**32 lata temu przy pomocy władzy radzieckiej naród ormiański zrzucił jarzmo kapitalizmu**

MOSKWA (PAP). Naród ormiański obchodził uroczystości w tych dniach 32 rocznicę proklamowania władzy radzieckiej w Armenii. Przed 32 laty masy pracujące Armenii pod kierownictwem partii komunistycznej przy pomocy wielkiego narodu rosyjskiego zrzuciły jarzmo dasznaków — agentów imperializmu amerykańskiego - angielskiego i proklamowały władzę radziecką.

W stolicy Ormiańskiej SRR — Erywadiu odbyła się uroczysta akademii, na której referat o wielkich sukcesach osiągniętych przez Armenię w latach władzy radzieckiej wygłosił zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Ormiańskiej SRR — Suren Mowsejan.

**Apel ministra Rolnictwa**

**Przyspieszyć tempo orzek zimowych!**

Minister Rolnictwa — Jan Dąb-Kociol w przemówieniu radiowym, zaapelował do rolników, aby przyspieszyli tempo wykonywania orzek zimowych, utrudnionych i opóźnionych — podobnie jak zbiór okopowych przez długotrwałe opady.

W niektórych województwach orki zimowe są poważnie zaawansowane. W woj. łódzkim np. chłopi zorałi prawie 85 proc. obszaru przeznaczony pod orkę zimową. Chłopi woj. kieleckiego plan orzek zimowych wykonali w 70 proc., a chłopi woj. bydgoskiego w 60 proc. Niezle przebiegają również orki w województwach: poznańskim, olsztyńskim i gdąnskimi.

Są jednak województwa, gdzie znaczenie orzek zimowych nie jest jeszcze w pełni doceniane.

W dalszym ciągu swego przemówienia min. Dąb-Kociol wskazał na ogromne znaczenie orzek zimowych, w przygotowaniu gleby pod zasiewy wiosenne. Mówca przytoczył przykład Związku Radzieckiego, gdzie orki zimowe od dawna uznane są powszechnie, jako konieczny warunek uzyskania wszystkich plonów oraz podał kilka ważnych, a prostych wskazań agrotechnicznych dotyczących orzek zimowych.

M.in. najbardziej zalecanym sposobem orki zimowej jest orka z przedplukiem — bardzo prostym przyrządem, który może sporządzić każdy kowal wiejski.

Kończąc swoje przemówienie, min. Dąb-Kociol zwrócił się do rolników z apelem: „Przyspieszcie orki zimowe. Mimo spóźnionej pory można jeszcze orać. Można będzie orać do samych mrozów, nawet przy kilkustopniowych mrozach, gdy wierzchnia warstwa ziemi zmarnie na kilka centymetrów, gdy spadnie niewielki śnieg. Orać można jeszcze w grudniu. Orać należy dotąd, dopóki piąg odwała skibę. Dołóżcie więc starań, żeby nawet najmniejszy kawałek ziemi, nie zasiany jesienią, był zoraany głęboko jeszcze przed zimą.

Pamiętajcie, że nie może być mowy o zwiekszaniu wydajności z hektara bez należytej uprawy ziemi. A właśnie orki zimowe są jednym z najważniejszych zabiegów uprawowych. Przyspieszcie więc prace — przerobienie orki zimowej w 100 proc.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

**Słowo Ludu**

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nr 288 (1093)

D KIELCE WTOREK, 2 GRUDNIA 1952 R.

CENA 15 GR.

**Wzywamy wszystkich Polaków pod sztandary obrońców pokoju!**

**Rezolucja II Ogólnopolskiego Kongresu Obrońców Pokoju w Warszawie**

Wolny i niepodległy naród polski z radością wita Kongres Narodów, który 12 grudnia rozpocznie się w Wiedniu. Kongres ten wyrazi nadzieję i tęsknotę, którymi żyje ludzkość oraz znajdzie konkretne środki walki przeciwko garście zbrodniarzy i szaleńców, którzy rozpętałą pragną nową pożogę wojenną.

Naród nasz zjednoczony jest w swym niezłomnym dążeniu do utrzymania i utrwalenia pokoju. Swojej woli pokoju dowiódł odbudową zniszczonego kraju, utworzeniem Frontu Narodowego i dał jej również wyraz w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Nasze pokolenie zaznało cierpienia wojny w przeszłości i dlatego silna jest nasza wola pokojowej odbudowy; silne jest nasze postanowienie, by młode pokolenie zaznało radości i szczęścia, jakie daje pokój i rozkwit Ojczyzny.

Bolesław Bierut wyraził myśl i uczucia wszystkich Polaków w słowach:

„Naród polski jest dziś czynnym współuczestnikiem najpóźniejszego ruchu obrońców pokoju, który ogarnia swym zasięgiem ogromną większość ludzkości. Naród polski szczył się dziś niezłomnym przymierzem i przyjaźnią z narodem wielkiego Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Nigdy w swych dziejach Ojczyzna nasza nie była tak jak dziś potężnie i niezawodnie sprzymierzona z najbardziej postępowymi siłami świata, brojącymi nowych zasad pokojowego współżycia międzynarodowego, szczerze, współpracującemu, równoprawnemu, wzajemnego poszanowania i braterskiej pomocy.”

W przedmowie Kongresu Narodów, na który naród polski wybrał swoją delegację, oświadcza m.in.:

Chcemy współdziałać ze wszystkimi ludźmi wszystkich krajów, którzy pragną powstrzymania wojny i utrwalenia pokoju, którzy pragną, by stosunki między państwami, niezależnie od ich ustroju, były oparte na zasadach pokojowej współpracy, poszanowania, suwerenności i równopraw-

ności; walczyć będziemy oszustwa i fałszywej propagandy wojennej, która niszczy omotać narody siecią kłamstw i rozpętałą nową wojnę;

walczyć będziemy o zakaz propagandy wojennej i szerzenia nawiści między narodami;

walczyć będziemy o pokój w Korei, o natychmiastowe przerwanie działań wojennych w tym bohaterskim i nieszczęśliwym kraju, o wycofanie wszystkich wojsk obcych i o to, by naród koreański stanął sam o swoich losach;

walczyć będziemy przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, przeciwko wskrzeszeniu faszystowskiego Wehrmachtu i przeciwko powrotowi do władzy hitlerowskich zbrodniarzy;

popierać będziemy słuszne dą-

żenia narodu niemieckiego do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami zjednoczonymi, demokratycznymi i pokojowymi;

walczyć będziemy o wprowadzenie zakazu broni atomowej i bakteriologicznej;

walczyć będziemy o redukcję zbrojeń wielkich mocarstw;

walczyć będziemy o zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Naród nasz, który tylekroć walczył „za wolność waszą i naszą”, dzisiaj wolny i niepodległy, popiera, w imię pokoju ludu świata, walczące o swe wyzwolenie.

Walka o niepodległość jest dzisiaj walką o pokój.

Walka o pokój jest walką o niepodległość.

Naród nasz jednolity i zwarty umacnia swą niepodległość, skupia wszystkie swe siły wokół władzy ludowej, rozbija i niweczy knowania wrogów Polski, zdrajców i obcych najmitów, realizuje plan 6-letni, realizuje wielki program pokoju — program Frontu Narodowego.

W imię tych ideałów, zgodnych z najwyższymi interesami narodu polskiego i całej ludzkości, wzywamy wszystkich Polaków pod sztandary obrońców pokoju!

Kłęska wrogom pokoju. Kłęska podległości wojennymi!

Niech żyje pokój między narodami!

**Ku czci Marcelego Nowotki**

W Płocku — mieście, gdzie więziony był przez władze sanacyjne wielki rewolucjonista, niezłomny bojownik o wyzwolenie narodowe i społeczne — Marcele Nowotko, odbyła się uroczystość nadania Fabryce Maszyn Złiwnych Jego imienia.

**Tylko zjednoczenie demokratycznych sił może otworzyć przed narodem greckim drogę ocalenia od nędzy i niewoli**

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Aten z powołaniem się na prasę grecką, że dnia 30 listopada br. odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Zjednoczonej Demokratycznej Par-

tii Lewicowej (EDA), w którym omówiono wyniki wyborów do parlamentu i sytuację powybiorczą. Na posiedzeniu uchwalono rezolucję, która stwierdza m. in.:

Partia EDA wyraża istotne interesy narodu i prowadzi konsekwentną walkę o ich rzeczywiste wnieście. Mimo nierównych warunków walki politycznej i oszukawczej ordynacji wyborczej, EDA wzięła udział w wyborach i uczyniła wszystko, by skupić w jednym obozie siły demokratyczne. Plastiras odmówił jednak współpracy i w ten sam sposób wykonał powierzone mu zlecenie rozbięcia sił narodu. Pomógł on Papagosowi zdobyć władzę. Partia EDA jednak nie tylko utrzymała lecz zwiększyła liczbę swych głosów do 200 tysięcy. Jest ona obecnie jedyną partią opozycyjną. Działalność partii centrowych zmierzająca do tego, by nie dopuścić do demokratycznego zjednoczenia mas i by przeciwstawiać się walce narodu o uwzględnienie jego żądań.

Przed narodem greckim otwiera się jedyna droga ocalenia. Jest to droga zjednoczenia swych sił w walce o rzeczywiste wnieście polityki pokoju, demokracji i jedności narodowej.

**Zach.-niemiecka delegacja na Międzynarodową Konferencję złożyła oświadczenie w Bundestagu**

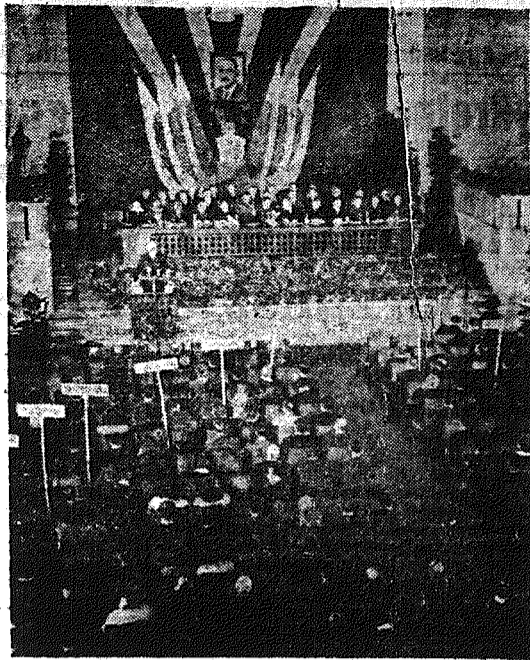
BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi z Bonn, że przedstawiciele zachodnio - niemieckiej delegacji Międzynarodowej Konferencji w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, z przewodniczącym delegacji Dechant Emondem na czele, przekazali 27 ub. m. prezydium Bundestagu wspólne oświadczenie delegacji Niemiec Zachodnich i delegacji NRD uchwalone 10 listopada w Berlinie.

Delegacja zachodnio-niemiecka przyjęta została w kancelarii Bundestagu przez wiceprzewodniczącą go dr Carlo Schmidta (SPD). Członkowie delegacji rozmawiali ponadto z posłami różnych ugrupowań o konieczności udzielenia przez Bundestag szybkiej odpowiedzi na propozycje Izby Ludowej z 19 września rb. Posłowie mieszańscy przyrzekli, że będą działali w tym kierunku.

**1500 delegatów na III Zjeździe włoskich związków zawodowych**

W tych dniach rozpoczął się w Neapolu III zjazd związków zawodowych wchodzących w skład Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy (CGIL) z udziałem 1500 delegatów. W zjeździe uczestniczy sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Saliant i przedstawiciele wszystkich demokratycznych organizacji włoskich.

II OGÓLNOPOLSKI KONGRES OBROŃCÓW POKOJU



Na zdjęciu: Ogólny widok sali obrad. Przemawia Ilustret Jarostaw Iwaszkiewicz. CAF — fot. Baranowski

**Skład delegacji polskiej na Kongres Narodów**

- Szczepan Blaut — górnik z kopalni „Nivka” woj. katowickiej
- Romuald Cebertowicz — profesor Politechniki Gdańskiej
- Halina Czerny-Stefańska — pianistka
- Ks. Jan Czuj — dziekan Wydziału Teologii Uniw. Warszawskiego
- Ostap Dłuski — członek Światowej Rady Pokoju
- Ryszard Deperasłowski — sekretarz PKOP
- Krzysztof Gruszczyński — literat
- Ludwik Hirszteld — profesor Akademii Medycznej we Wrocławiu
- Dominik Horodyński — redaktor naczelny „Dzisiaj i Jutro”
- Leopold Infeld — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju
- Jarostaw Iwaszkiewicz — literat
- Kazimierz Kuratowski — profesor Uniwersytetu Warszawskiego
- Stanisław Kulczyński — profesor Uniwersytetu Wrocławskiego
- Józef Kowalczyk — wiceprzewodniczący Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy
- Leon Kruczkowski — literat, członek Światowej Rady Pokoju
- Wiktor Kłosiewicz — przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych, członek Światowej Rady Pokoju
- Konstanty Lubieński — publicysta katolicki
- Bolesław Malinowski — działacz społeczny
- Janina Mazur — członkini z powiatu łukowskiego woj. lubelskiej
- Alicja Musiałowa — przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet
- Edmund Osmańczyk — literat
- Andrzej Panufnik — kompozytor
- Stefan Pińkowski — profesor Uniwersytetu Warszawskiego
- Kornelia Plewińska — przewodnicząca pracy Zakładów Im. Kunickiego w Łodzi
- Zygmunt Skibiński — naczelny urbanista Warszawy
- Ludomir Stasiak — sekretarz NKW ZSL
- Dominik Stasz — nauczyciel z Opola
- Tadeusz Strzałkowski — sekretarz Zarz. Gł. ZMP
- Zdzisław Skórzyński — przewodnik pracy, murarz z Warszawy
- Stanisław Trepczyński — sekretarz PKOP
- Witold Wierzbicki — profesor Politechniki Warszawskiej, wiceprezes PAN, prezes NOT
- Zofia Wasilkowska — wiceprzewodnicząca Zarz. Głównego Ligi Kobiet

**Dyktator Iraku próbuje siłą stłumić wolnościowe dążenia narodu**

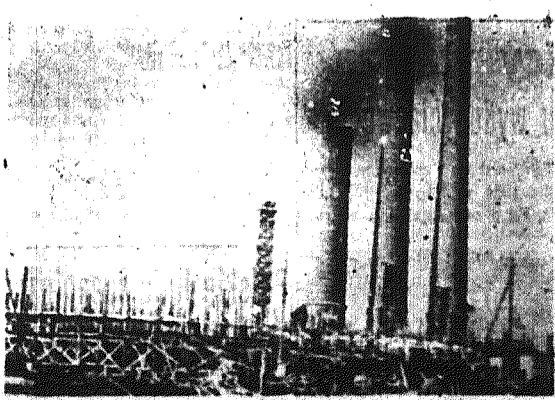
MOSKWA PAP. Agencja TASS powołując się na prasę iracką donosi, że w Bagdadzie utworzono trybunał wojskowy, przed którym mają stanąć ucze-

stnicy demonstracji antyimperialistycznych, aresztowani przez policję podczas ostatnich wypadków w Iraku. Przewodniczącym trybunału został mianowany wojskowy gubernator okręgu bagdadzkiego, generał Abdul Muttalib Al-Amin. Premier iracki generał Nureddin Mahmud wydał rozkaz powołania trybunałów wojskowych w całym kraju.

Z domieszczeń dziennika egipskiego „Al-Misri” wynika, że generał Amin wydał rozkaz zamknięcia w Bagdadzie dalszych 9 pism. W ten sposób w okresie od 23 listopada zamknięto 26 dzienników i czasopism, które były w głównej mierze organami partii opozycyjnych.

Według dziennika irackiego „Al-Jaum”, w wyniku starcia między demonstrantami a policją w Bagdadzie zostało rannych 300 i zabitych 50 osób. Ponadto aresztowano 2.000 osób, w tym przywódców wszystkich irackich partii opozycyjnych, z wyjątkiem b. urzędnika Nuri Salda.

**BUDOWA CEMENTOWNI REJOWIEC II**



Prace przy budowie cementowni Rejowiec II postępują szybko naprzód. Obecnie przystąpiono już do montażu obręcznych placów obrotowych. Na zdjęciu: Fragment budowy. CAF — fot. Ostrowski

Najważniejsza jest nie sprawa jeńców ale zaprzestanie zagłady ludności Korei — twierdził min. Wyszyński

# Wykrętne i obłudne »argumenty« mocarstw zachodnich przeciw rezolucji radzieckiej mają umożliwić im kontynuowanie barbarzyńskiej i niesprawiedliwej wojny

NOWY JORK (PAP). W dniu 23 listopada br. przewodniczący delegacji radzieckiej min. Wyszyński przemawiał w Komisji Politycznej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych na temat problemu koreańskiego.

Na wstępie min. Wyszyński podkreślił, że krytycy poprawek radzieckich do projektu rezolucji hinduskiej w sprawie repatriacji jeńców wojennych nie przytoczyli w toku dyskusji żadnych przekonujących argumentów na poparcie swej krytyki.

Przecież przerwanie ognia nie może w żadnym wypadku zmienić sytuacji w sporze na temat wymiany jeńców wojennych. Macie przecież w ręku wszystkich jeńców wojennych i wobec tego nikt nie może zdecydować o ich losie bez zgody obu stron, a więc również i

bez waszej zgody. Jednakże wy — to jest dowództwo amerykańskie i kółka rządzące Stanów Zjednoczonych — nie chcecie położyć kresu działaniom wojennym, lecz chcecie nadal zabijać ludzi oraz dokonywać barbarzyńskich nalotów na ludność cywilną Korei i bombardować terytorium Chin. Innymi słowami chcecie nadal prowadzić wojnę pod pretekstem, że nie sposób położyć kresu działaniom wojennym bez uprzedniego uregulowania sprawy wymiany jeńców wojennych.

Nie bierzcie także pod uwagę faktu, że każdy dzień trwania działań wojennych może jedynie zwiększyć liczbę jeńców wojennych zarówno jednej jak i drugiej strony, a więc może jedynie stwarzać dodatkowe trudności przy rozstrzygnięciu tego zagadnienia.

Wszystkie zastrzeżenia wysuwane przeciwko słusznym i rozsądnym propozycjom delegacji radzieckiej są wysuwane tylko po to, żeby nie przerywać działań wojennych w Korei, żeby kontynuować w interesie imperialistów amerykańskich i ich wspólników tę barbarzyńską i niesprawiedliwą wojnę.

Chodzi o to, że przedstawiciele bloku amerykańsko-brytyjskiego chcą uniknąć głosowania nad propozycją w sprawie położenia kresu działaniom wojennym w Korei, chcą oni uniknąć konieczności wyraźnego określenia swego stosunku do propozycji zaprzestania ognia w Korei.

Delegaci opozujący przeciwko przyjęciu naszych propozycji w sprawie zaprzestania ognia w Korei nie ośmielają się wystąpić publicznie przeciwko naszym propozycjom.

Jestem przekonany — oświadczył min. Wyszyński — że gdyby propozycje nasze poddano pod głosowanie, to przeważająca większość obecnych tu delegatów głosowałaby za tymi propozycjami.

Delegat brytyjski p. Lloyd — oświadczył dalej minister Wyszyński — mówił tu, że propozycje radzieckie doprowadzają się do dążenia przedstawiania wszystkich przeciwników poprawek położenia kresu wojnie.

A czyż nie jest tak rzeczywiście, — zapytał minister Wyszyński. Bo jeśli tak nie jest, to bardzo się cieszę, bo w takim razie powinniście głosować wraz z nami.

Nie będziecie jednak głosować wraz z nami. A dlaczego? Dlatego że jesteście przeciwni przerwaniu działań wojennych w Korei. Nie chcecie powiedzieć tego wyraźnie i nie możecie do tego się przyznać ze względu na obecną tu publiczność, ze względu na opinię publiczną!

Ale panowie! Opinia publiczna to nie osoby, które są tu w tej Komisji, w tym gmachu. Opinia publiczna, to miliony ludzi na całym świecie, którzy walczą o pokój. Przeciwko groźbie nowej wojny i o to żeby wojnie w Korei został położony kres.

# Ludy Indii kategorycznie protestują przeciw penetracji wojennej imperializmu anglo-amerykańskiego w Kaszmirze

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi z Delhi: W Madrasie odbyło się posiedzenie Ogólnohinduskiej Rady Pokoju.

W uchwale „W sprawie Kaszmiru” Ogólnohinduska Rada Pokoju kategorycznie zaprotestowała przeciw rezolucji w sprawie kaszmirskiej przedłożonej w Radzie Bezpieczeństwa przez Anglię i popartej przez USA. Anglię - amerykańską rezolucja i inne posunięcia Anglii i USA mają na celu pogłębienie różnie między Indiami i Pakistanem oraz przewidywać dalszą penetrację wojskową i polityczną imperialistów do Kaszmiru.

Rezolucja „O sytuacji w Korei” stwierdza, że Stany Zjednoczone na coraz szerszą skalę stosują broń masowej zagłady i prowadzą wojnę bakteriologiczną nie tylko przeciwko narodowi koreańskiemu, lecz także przeciwko narodowi chińskiemu.

Ogólnohinduska Rada Pokoju wezwała wszystkie swe terenowe komitety oraz organizacje walczące o pokój do przeprowadzenia Tygodnia Obrony

# Gruntowna kontrola międzyoperacyjna pomogła Wrocławskiemu Zakładom Przemysłu Odzieżowego w walce o jakość

Walka z brakorobstwem to jedno z głównych zadań, które stawia obecnie przed sobą cały przemysł odzieżowy. Załoga Zakładów Przemysłu Odzieżowego we Wrocławiu może być przykładem jak walczyć z brakorobstwem.

Znaczną poprawę jakości wyrobów osiągnęła załoga przede wszystkim przez usprawnienie kontroli wykonania. Wydział kontroli technicznej zorganizował systematyczną kontrolę międzyoperacyjną, przydzielając do każdej taśmy odpowiedzialnego specjalistę-kontrolera.

Znaczenie wzrostu jakości produkcji w zespołach, których robotnicy zostali przeszkoleni metodą inż. Kowalowa. Taśma brygadziści Eugeniusza Wróblewskiego, która po przeszkoleniu podniosła swą wydajność o 42 proc., produkuje obecnie 99,61 proc. wyrobów pierwszego gatunku, przekraczając swe poprzednie wyniki o ponad 6 proc.

Kierownictwo administracyjne i polityczne otoczyło gorącą zespoły specjalną opieką. Dokonano także przesunięć wewnątrz zespołu, przenosząc do bardziej skomplikowanych operacji lepiej wykwalifikowanych pracowników. Codzienne narady wytwórczo-techniczne aktywują i odbywające się raz w tygodniu narady całego zespołu pozwalają szybko wykrywać i kolektować nie likwidowane niedociągnięcia w wykonywaniu poszczególnych faz produkcji.

# Mimo użycia większości wszystkich swych wojsk w Vietnamie kolonizatorzy francuscy nie zdołali powstrzymać naporu Armii Ludowej

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin podaje ogłoszone przez Wietnamską Agencję Prasową oświadczenie rzecznika dowództwa naczelnego Wietnamskiej Armii Ludowej.

Rzecznik dowództwa Armii Ludowej stwierdził, że w ciągu 40 dni walk, do 23 listopada br., Armia Ludowa w samym tylko Vietnamie północnym wyeliminowała z walki przeszło 8.500 nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów.

Charakteryzując sytuację, jaka wytworzyła się w Vietnamie północnym w wyniku zwycięstw Armii Ludowej rzecznik dowództwa Armii Ludowej podkreślił, że oddziały Wietnamskiej Armii Ludowej sforsowały Rzekę Czarną, przerwały linie obrony nieprzyjaciela na prawym brzegu tej rzeki, wyzwoliły miasto Son-La leżące w odległości 200 kilometrów na północny zachód od Hanoi i prawie cały obszar prowincji Son-La oraz część prowincji Lai-Czau.

W chwili obecnej — oświadczył rzecznik dowództwa Armii Ludowej — nieprzyjaciel prze-

grupowuje swe siły w rejonie Nasam, znajdującym się w odległości 20 km na południowy-wschód od Son-La.

Operacje zaczepne nieprzyjaciela w kierunku Fu-To zakończyły się całkowitym niepowodzeniem. Agresory francuscy użyl do tych operacji przeszło 75 proc. wszystkich swych jednostek ruchomych, lecz nie zdołali ustawić swej linii obrony na północnym wschodzie tego rejonu.



Na całym świecie przybierają na sile przygotowania do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju. Na zdjęciu: Warta Pokoju w drukarni wydawnictwa Globus w Wiedniu. Hasło głosi: „Droga do pokoju poprzez porozumienie. Pozdrawiamy Kongres Narodów”. Fot — CAF

# W obozach śmierci amerykańscy zbrodniarze wypróbowują działanie broni atomowej na bezbronnych jeńcach koreańskich

PEKIN PAP. W artykule zatytułowanym „fakty demaskują oprawców amerykańskich” Centralna Koreańska Agencja Telegraficzna publikuje nowe dokumenty dotyczące zbrodni dokonywanych przez interwentów amerykańskich w Korei.

Jedną z najbardziej okrutnych zbrodni są masyne zabójstwa i oficerów Koreańskiej Armii Ludowej i Oddziałów Ochotników Chińskich w obozach jeńческих przekształconych przez agresorów amerykańskich w obozy śmierci.

Do długiej listy krwawych zbrodni agresorów amerykańskich trzeba dodać jeszcze jedno niekwestionowane przestępstwo — wypróbowywanie nowych rodzajów broni na jeńcach Armii Ludowej.

Z tych tajnych dokumentów wynika, że w maju 1951 r. do Stanów Zjednoczonych wysłano 1.400 jeńców koreańskich i chińskich i wypróbowano na nich działanie broni atomowej.

W obozie jeńческим Nr 62 około 100 jeńców użyto jako „ruchomych celów”, do których amerykańskie strzelali z karabinów maszynowych nowego typu, aby wypróbować tę broń.

Jak wynika dalej z dokumentów, które wpadły w ręce partyzantów, w dniu 27 maja 1952 r. w obozie jeńческим Nr 77 Amerykanie wypróbowali działanie młotnicy piętami nowej kon-

strukcji na grupie jeńców koreańskich i chińskich, którzy domagali się repatriacji po zawieszeniu broni. Około 88 jeńców splonęło żywcem.

Oto potworne, niekwestionowane zbrodnie — za które agresorzy amerykańscy będą musieli ponieść odpowiedzialność wobec ludzkości.

# Nowoczesne radzieckie urządzenia do metalizacji silników traktorowych pomogą Technicznej Obsłudze Rolnictwa w zimowej kampanii remontowej

Warsztaty Technicznej Obsługi Rolnictwa, które mają za zadanie dokonywanie zasadniczych remontów traktorów i bardziej skomplikowanych maszyn rolniczych, przygotowują się obecnie do remontów zimowych.

W okresie zimowym, ze względu na panującą w tym sezonie przerwę w pracach polowych, zakłady TOR przyjmują do remontu największą, w stosunku do pozostałych okresów w roku, ilość silników traktorowych, wymagających remontów głównych lub innych remontów, które nie mogą być wykonane w warsztatach POM i PGR.

Remonty wymagają gruntownej naprawy silników, dokładne-

go przeprowadzenia napraw i oddania użytkownikom dobrze wyremontowanych motorów.

Dużą pomocą w należytym przeprowadzeniu remontu wszystkich przekazanych silników traktorowych będzie wykorzystanie doświadczeń radzieckich. Warsztaty TOR otrzymały szeroką dokumentację techniczną oraz dokumentację procesów technologicznych. Regenerację części silnikowych oraz produkcja własna części zamiennych odbywać się będą za pomocą nowoczesnych radzieckich urządzeń do metalizacji i galwanizacji, na precyzyjnych obrabarkach radzieckich. Również organizacja pracy, harmonogram, rytmiczność produkcji opierać się będą w dużej mierze na doświadczeniach radzieckich stacji obsługi rolnictwa. Zakłady TOR w Wieluniu i

Pabianicach zostały już wyposażone w dźwigi, które ułatwią przenoszenie poszczególnych zestawów silnika. W rb. w zakładach tych nie będzie się już dopasowywać ręcznie panewki do motorów. Prace te będą wykonywane przez odpowiednie maszyny. Do remontów zimowych odpowiednio przygotowana została kadra techniczna.



Coraz szersze warstwy społeczeństwa francuskiego uczestniczą w akcji o uwolnienie Bohatera narodowego Henri Martina. Na zdjęciu: Demonstracja na przedmieściu Paryża. Fot — CAF

# Ludowo-demokratyczny ustrój zapewnił Węgrom wspaniały rozwój gospodarki narodowej

Referat „O stanie gospodarki narodowej w roku 1952 i o zadaniach rozwoju gospodarki narodowej Węgier w roku 1953” wygłosił członek Biura Politycznego i Sekretariatu KC Węgierskiej Partii Pracujących — E. Geroe.

W przemówieniu swym E. Geroe wskazał na wstępie na doniosłe znaczenie uchwały rządu i partii z 2 grudnia ubiegłego roku o zniesieniu systemu kartkowego oraz na wyniki realizacji tej uchwały.

W dalszym ciągu swego przemówienia E. Geroe omówił rozwój przemysłu w ciągu pierwszych 10 miesięcy 1952 r.

Przemysł wyprodukował w tym okresie o 25,2 proc. więcej gotowych towarów niż w odpowiednim okresie roku ubiegłego. Globalnie produkcja całego przemysłu wzrosła w tym okresie o 24 proc.

Przechodząc do omówienia sytuacji w rolnictwie, E. Geroe stwierdził, że plan na rok 1952 nie został w dziedzinie „położenia uprawy roślin wykonany z powodu wielkiej posuchy. Mówca stwierdził, że dawniej, w ustroju obszarowo-kapitałistycznym po tego rodzaju suszy nastąpiły w kraju głód, lecz państwo ludowe — demokratyczne, które kroczy drogą planowej gospodarki, zapewniło i zapewnia pod kierownictwem partii stałe zapotrzebowanie ludności i dalszy rozwój gospodarki narodowej.

# Manewr skazany na fiasko

MOSKWA (PAP). Dziennik „Al-Misri” w artykule redakcyjnym pt. „Manewr skazany na fiasko” przypomina, że w 1951 roku USA, Anglia, Francja i Turcja nie udało się wciągnąć krajów arabskich do tzw. „dowództwa Środkowego Wschodu”. Egipt natomiast odrzucił propozycję czterech państw w sprawie przystąpienia do tego dowództwa. Inne kraje arabskie pod naciskiem opinii publicznej uczyniły to samo co Egipt.

W tej sytuacji mocarstwa zachodnie i ich popieracze zaczęli szukać nowych dróg dla osiągnięcia swych celów. Obecnie mają one zamiar stworzyć zamiast „dowództwa Środkowego Wschodu” tzw. „Radę dowódców sił zbrojnych” w celu omarcowania strategii obronnej Środkowego Wschodu. Tzw. „rada” jest jednak tylko nową formą proponowanego dawniej „dowództwa Środkowego Wschodu”.

W zakończeniu dziennik podkreśla, że nie ulega wątpliwości, iż stosunek państw arabskich do tego rodzaju prób pozostanie nie zmieniony.

# Donieccy górnicy walczą o najwyższe tempo wzrostu wydobycia węgla

MOSKWA (PAP). W wywiadzie udzielonym dziennikowi „Trud” min. przemysłu węgłowego ZSRR — Aleksander Zasiadko scharakteryzował patriotyczną inicjatywę górników kopalni „Trudowska” w Zagłębiu Donieckim.

Założa tej kopalni wystąpiła z inicjatywą rozpoczęcia socjalistycznego współzawodnictwa o przedterminowe opanowanie projektowanej mocy urządzeń technicznych tj. o osiągnięcie najwyższego tempa wzrostu wydobycia węgla. Po dokładnym scharakteryzowaniu rezerwy węgla kopalni „Trudowska” zobowiązali się w roku 1954 wydobywać już tyle węgla, ile przewiduje plan na rok 1955.

Znaczenie tej inicjatywy polega przede wszystkim na tym, że zwraca ona uwagę wszystkich górników, inżynierów i techników przemysłu węgłowego na podstawowe rezerwy produkcyjne. Szybkie opanowanie projektowanej mocy kopalni oznacza dalszy, szybszy wzrost wydobycia węgla, wykonanie i przekroczenie zadań planu pięcioletniego.

# Polskie linie oceaniczne wykonały plan przewozów

Polskie Linie Oceaniczne zameldowały o przedterminowym wykonaniu rocznego planu przewozów w 102,3 proc. w tonach i 112,6 proc. w kontenerach.

# Przed partyjnymi konferencjami sprawozdawczo-wyborczymi

Zgodnie z instrukcją i uchwałą Sekretariatu KC partia nasza przygotowuje się do statutowych wyborów władz partyjnych.

W grudniu br. i styczniu roku 1953 na konferencjach miejskich i powiatowych wybierac będziemy władze statutowe komitetów powiatowych i miejskich oraz delegatów na Konferencję Wojewódzka.

Konferencje sprawozdawczo-wyborcze są wielkim wydarzeniem w życiu naszej partii, a szczególnie w tym roku waga tych konferencji jest niezwykle doniosła. Obrady konferencji toczyć się będą w świetle bogatych doświadczeń wielkiej kampanii wyborczej, w świetle wspaniałego zwycięstwa Frontu Narodowego, odniesionego pod przewodnictwem naszej partii, pod przewodnictwem towarzysza Bieruta.

Zwycięstwo wyborcze umocniło więc naszą partię z masami, podniosło jej siłę i ofensywność naszych organizacji, podniosło w całej partii poczucie siły, rozszerzyło zasięg promieniowania niezwykłej ideologii naszej partii, marksizmu-leninizmu.

Zwycięstwo podniosło świadomość szeregowych członków partii, ich rolę jako przodujących bojowników w walce o socjalizm. Trzeba, by nasze komitety powiatowe i miejskie utrwały w należyty sposób utrwalenie naszej osłabienia wyborczej. A osłabienia te będzie można tylko wówczas utrwalenie, gdy organizacje partyjne potrafią krytycznie ocenić pracę w czasie kampanii wyborczej i oparciu o ocenę Biura Politycznego KC i wyciągnąć od powiednie wnioski dla wszystkich ogniw naszej partii.

Utrwalenie osłabienia wyborczego, to znaczy również rozbudowanie naszej organizacji partyjnej, przyjął ludzi wyróżniających się w czasie kampanii wyborczej jeśli dojrzały do tego, by zostać członkami partii. Rozbudowa naszej organizacji wiąże się ściśle z oczyszczeniem szeregowych partyjnych i trzeba będzie również ustosunkować się do tych, którzy w czasie kampanii wyborczej ujawnili swą dwulicowość i obcość ideologiczną, ustosunkować się do tych, którzy nie wywiązali się z obowiązków nałożonych na nich w czasie tej kampanii.

## Dwa oblicza referenta Gąsiorka

— Po co dziś patrzysz w plecu — zwrócił się ze złością do żony referent Gąsiorok. Przechleń na dworze zupełnie ciepło... Mówisz, że ułogoc? Jaka tam znowu ułogoc — normalnie jak w jesieni... Potem znowu będziesz chciała pieniędzy na węgiel. A ja, moja droga, pieniędzy nie znajduję na ulicy... — Co, Hania znowu zrobiła plamę na obrusie? Moje dziecko, czy ty wiesz ile kosztuje pranie? Czy ty sobie wyobrażasz, że tuż obok ojców pieniądze wygrzywa na internet? Zapamiętaj sobie, że należy szanować wspólnie dobro, a nie narządzać ojca na niepożądane wdruki... W BIURZE: Referent Gąsiorok dotknął ręką kaloryferów... — Lado, lado — stwierdził z dezaprobatą. Na dworze ułogoc, wiatr przemyka do szpiku kości — a oni uwalnie nie palą... Oszczędzają, psia krew. Kolego Marianne — zwrócił się do młodego praktykanta — włączcie, przynieźcie wodę, piecyk elektryczny... Co mówisz, że to narządza instytucji na duże koszty? Nie bójcie się nie rubieżce od tego... — Dobrze, że pani jest, pani w biurze — zwrócił się do koleżanki referenta Gąsioroka do żony. Trzeba, żeby mi pani zmieniła białe na białe. To jest zupełnie pomarażona... Cóż z tego, że trzy dni temu zmieniła? Ze tam ja poruszywałem? Trudno, ma pani, ciżbunek przemęczony, odnawiany, to machinalnie coś tam sobie kreśli na białe. Ostatecznie, instytucji to nie zmienia, że mi pani zmieni białe... Takie to są dwa oblicza referenta Gąsioroka. Rozstrzygnijcie się — może i ułogoc waszego otoczenia są tacy Gąsiorokowie? Ludzie, którzy trzęsą się nad własnym prozmem, ale beztrojsko marnotrawią dobro społeczne.

Konferencje partyjne winny przebiegać pod znakiem walki z nastrojami beztrojski i samouspokojenia, o zaostrożenie czujności wobec wroga klasowego i jego prób przenikania do partii.

W toku przygotowań do konferencji należy, by wszyscy członkowie partii zapoznali się z uchwałami XIX Zjazdu KPZR. Studiując uchwały XIX Zjazdu, ucząc się na wzorach KPZR zdążać będziemy do podniesienia stylu pracy naszych instancji partyjnych i do wypięcia biurokratyzmu i bezduśności, który przenika często do naszych instancji partyjnych.

Zwalczając będziemy z całą bezwzględnością konfederowanie i wykrzykiwania praktykowane bardzo często przez wielu działaczy partyjnych i społecznych.

Tam gdzie nie ma roboty politycznej i politycznych metod kierowania zagnieżdża się biurokratyzm i konfederowanie. Tam najczęściej odrywa się zagadnienia organizacyjne od treści politycznej. Odrywając treść politycznej od zagadnień organizacyjnych prowadzi do wyjąłowania naszej pracy politycznej i stacza się na naszych kierowników politycznych do wąskich praktyków i rutyniarzy.

Dlatego też zadaniem każdego działacza i aktywnego partyjnego jest ściśle łączenie pracy organizacyjnej z treścią polityczną. Działacz partyjny w każdej rzeczy i w każdym zjawisku winien widzieć przede wszystkim polityczną treść codziennej pracy partyjnej w walce o wykonanie zadań gospodarczych w fabryce czy w gospodarstwie.

Nieodłącznym warunkiem prawidłowego wzięcia pracy organizacyjnej z treścią polityczną jest stała i systematyczna praca nad sobą, podnoszenie swojego poziomu politycznego, studiowanie uchwał partyjnych i wnikanie w ich treść polityczną.

Toteż zdążać winniśmy do tego, by działacz partyjny stale podnosił swój poziom polityczny, uczył masy i również sam uczył się od mas.

Tegoroczne wybory do władz partyjnych prowadzimy pod hasłem:

a) Bardziej niż dotychczas nasycić naszą pracę organizacyjną treścią polityczną.

b) Zacieśniać więź partyjnych z masami bezpartyjnymi.

c) Wydobyc na konferencjach specyfikę terenu w świetle zadań politycznych i gospodarczych swego terenu.

d) Wybrać do władz partyjnych najbardziej ofiarnych i oddanych towarzyszy.

Konferencje winny się odbywać na podstawie ścisłego przestrzegania demokracji wewnątrz partyjnej, w atmosferze głębokiej i śmiałej krytyki i samokrytyki, która by ujawniała najważniejsze braki danej organizacji.

— Dla nas demokracja — (UCZY TOWARZYSZ STALIN) — to podniesienie aktywności i świadomości mas partyjnych, to systematyczne wdłaganie mas partyjnych nie tylko do dyskusji, ale i do kierowania pracą.

Krytyka i samokrytyka jak uczy nas partia, stanowią decydujący środek przezwyciężenia wszelkich słabości i niedomagań w naszej pracy.

A braków mamy jeszcze wiele w pracy naszych komitetów i organizacji partyjnych, co zresztą bardzo mocno wystąpiło w wyborach, szczególnie w kontroli wykonania zadań i rozoznania terenu.

Krytycznie i samokrytycznie winny ocenić konferencje jak organizacje partyjne realizowały dyrektywy partii i rządu w walce o wykonanie zadań politycznych i gospodarczych.

Krytycznie i samokrytycznie konferencje powinny ocenić i wyciągnąć organizacyjne wnioski z doświadczeń realizacji z ciągu roku uchwał KC „W sprawie wzrostu i regulowania składu partii” i „O stosunku do legitymacji partyjnej” oraz instrukcji KC o ewidencji partyjnej i w oparciu o te doświadczenia uczynić dalszy krok we wprowadzeniu w życie systemu jednolitej legitymacji partyjnej na wzór KPZR.

Centralnym zadaniem wszystkich organizacji jest wybranie

najbardziej ofiarnych i oddanych towarzyszy na konferencje sprawozdawczo-wyborcze, powiatowe, miejskie i wojewódzkie.

Delegatów należy wybrać na najbliższych zebraniach podstawowych organizacji partyjnych.

Organizacja wybierająca delegata na konferencje winna problemy i bolączki swej organizacji przekazać konferencji za pośrednictwem delegata.

Po zakończeniu konferencji powiatowych i miejskich wybierać będziemy statutowe władze partyjne komitetów fabrycznych, zespołowych, gminnych i podstawowych organizacji partyjnych.

Wyborów do podstawowych naszych ogniw partyjnych nie należy traktować jako jednorazową akcję, jak to często praktykowały nasze komitety partyjne w latach ubiegłych, ale zgodnie ze statutem partii po upływie roku czasu należy wybierać nowe władze partyjne.

Komitety powiatowe i miejskie w porozumieniu z Komitetem Wojewódzkim same będą ustalać termin wyborów władz podstawowych organizacji partyjnych i komitetów gminnych w miarę upływu ich kadencji, w wypadkach, gdy kierownictwo podpowiatowej lub gminnej organizacji zostało zdekompletowane lub też, gdy okazało się, że jest ono niezdolne do wykonania zadań stawianych przez partię.

Porządek obrad konferencji partyjnych będzie zawierał następujące punkty:

1. Sprawozdanie komitetu powiatowego, czy miejskiego, 2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej, 3. Wybory komitetu powiatowego, miejskiego i delegatów na Konferencję Wojewódzka.

W referatach sprawozdawczych powinny być w szczególności omówione zagadnienia ideologiczne wzrostu organizacji i umocnienia partii.

JOZEF ORLIK

kierownik Wydz. Org. KW PZPR w Kielcach

# Otoczyć opieką chłopów — przodowników

W tegorocznej kampanii skupienia zbóż, żywności, ziemniaków wyrosło wielu chłopów agitatorów. Wielu zaktywizowało się w toku kampanii wyborczej. Wielu nie tylko przoduje w wykonaniu planów, lecz po wypelnieniu swoich obowiązków interesuje się wykonaniem obowiązków wobec państwa przez sąsiadów. I nie tylko interesują się lecz i przekonują innych do robionych, że plan musi być wykonany. Ludzie, którzy do niedawna jeszcze interesowali się tylko własnym gospodarstwem, odczuli potrzebę wzięcia aktywnego udziału w aktualnych, ważnych akcjach gospodarczych i politycznych. Ta potrzeba wynika z głębokiego umiłowania naszego kraju, z troski o pełne wykonanie ustalonych planów, ze świadomości obowiązków, jakie nakłada uczestnictwo we Froncie Narodowym.

Oto BOLESŁAW JARŁONSKI, gospodarujący na 3 ha we wsi Lasocin, pow. Opatów, w czasie wyborczym dostarczył 7 sztuk trzody chlewnej i postanowił sprzedać państwu do końca bieżącego roku 3.850 l mleka i 6.000 szt jaj.

— Chcę w ten sposób pokazać — oświadczył on — jak bardzo pragnę siły i szczęścia Ojczyzny Ludowej, jak bardzo leży mi na sercu realizacja jej wielkich planów gospodarczych.

Małorolny chłop gromady Szumsko, pow. opatowski BOLESŁAW KOGUT, który wypełnił swoje obowiązki wobec państwa, mówił na zebraniu, że obowiązkami przodujących chłopów jest prowadzenie pracy uświadomienia wśród sąsiadów.

— Naszym obowiązkiem jest demaskować wrogów Polski Ludowej, a także wzmocnić o chwilejnych chłopów zaufanie do naszej robotniczo-chłopskiej władzy i jej polityki.

Oto stanowisko chłopów-patriotów, który czynem popiera Program Frontu Narodowego, który poczuwa się do odpowiedzialności nie tylko za swoje podwórko, lecz również za gminę i powiat.

Pluż ich takich mamy na każdym kroku — przodowników

dostaw, wytrwałych agitatorów planu budowy socjalizmu. Wywiązał się jako pierwszy, z dostaw i spłaty podatku gruntowego ANTONI PONIEDZIAŁEK, soltys gromady Nowa Wieś w pow. Jędrzejowskim. Przyczynił się on do wykonania skupu zbóż w 193 proc. przez całą gromadę.

W akcji wyborczej, w akcji planowanych dostaw na czoło w swoich gromadach wysunęli się tysiące bezpartyjnych chłopów. Stali się oni przodownikami na swoim terenie. O nich nie wolno zapomnieć. Ludzie ci winni być otoczeni opieką przez gromadzkie organizacje partyjne i komitety gminne partii, przez koła ZSL i rady narodowe.

Opieka nad przodującymi chłopami winna być stała i systematyczna. Trzeba im przydzielać konkretne zadania, trzeba ich śmiało wysuwać na odpowiedzialne stanowiska. To z nich rekrutować się powinni członkowie zarządów gminnych spółdzielni, komitetów członkowskich, to ich trzeba wysuwać na miejsce „akumulatorów” i „demoralizowanych” pracowników w sklepach spółdzielczych, radach narodowych, komiatach rad, kolegiach orzekających, to oni wchodzić winni do Komitetu Frontu Narodowego, by dalej prowadzić rozpoczętą przed wyborami pracę.

Każda wielka kampania gospodarcza i polityczna pozostawia zawsze trwałe dorobki. Dorobkiem tegorocznej akcji skupienia, kampanii wyborczej jest uaktywnienie się tysięcy małorolnych i średniorolnych chłopów. I dorobku tego pod żadnym pozorem nie wolno smarować.

HASŁO: opiekować się przodownikami kampanii wyborczej i skupienia, wysuwać ich do aparatu władzy ludowej, zastępować nimi elementy demoralizowane — hasło to musi być zasadą każdej wiejskiej organizacji partyjnej.

## Zadania kursów szkolenia partyjnego

# Doświadczenia zdobyte w pracy szkoleniowej w kampanii wyborczej pomogą w studiowaniu materiałów XIX Zjazdu KPZR

Stalina, grup samokształcenia i warsztatowych szkół partyjnych. Bardzo często aktywni byli formami szkolenia partyjnego byli wysyłani w teren do gmin na dłuższy okres. Taki stan rzeczy wpłynął na obniżenie frekwencji a nawet w niektórych wypadkach powodował nieodbывanie się zajęć.

Na kursach wiejskich występowały również trudności wynikające z tego, że zajęcia odbywały się przeważnie w niedzielę. W związku z tym, że narady, odprawy i praca agitacyjna odbywały się również w niedzielę, tam, gdzie szkolenie partyjne było słabe, nie odbywało się ono w ogóle. Poza tym w nawałe pracy niektóre komitety powiatowe i miejskie nie otworzyły zaplanowanych punktów szkolenia partyjnego. Np. KP Końskie nie otworzył 15 punktów szkolenia partyjnego, KP Busko — 11 punktów szkolenia partyjnego, KP Płoczków — 9 punktów, KP Kielce — 7 punktów szkolenia partyjnego. Następnie mieliśmy poważne braki w pracy z wykładcami. Nie przełamano w zasadzie tak poważnego braku, jaki występował w roku ubiegłym — słabej frekwencji na seminariach. W Woj. Ośrodka Szkoła frekwencja wynosi 78 proc., przeciętna na seminariach przy KP w miejskich ośrodkach szkolenia partyjnego wynosi 60 proc., przy czym najniższa frekwencja była na seminariach wykładców w KP Busko — bo 38 proc., a w KP Kielce 38 proc. Wielu spośród wykładców nie było w ogóle na seminariach. W stosunku do tych towarzyszy, z wyjątkiem KP Kielce, nie wyciąga się wniosków organizacyjnych.

W KM Ostrowiec niektórzy ze starszej kadry wykładców nie przychodzą na seminaria, uważając, że nie potrzebna jest im pomoc, że sami dadzą sobie radę, co oczywiście ujawnia wpływ na pracę kursów partyjnych.

Większość wykładców wykazywała na seminariach dobre opowiadanie materiałów, zdarzały się jednak i takie wypadki, że wykładca nie czytał w ogóle zadanego materiału. Poza tym nie zostało jeszcze do końca rozpracowane zagadnienie szkolenia partyjnego robotników dojeżdżających do pracy w powiatach konieckim, starachowickim, opatowskim, kieleckim, kozienickim, opoczyńskim i radomskim.

Bardzo istotną sprawą w systemie szkolenia partyjnego jest zagadnienie kontroli. Stwierdzić należy, że i na tym odcinku były poważne braki. Polegały one na tym, że za mało było kontroli w terenie tak ze strony KM, jak również ze strony komitetów powiatowych. Instruktorzy interesowali się przeważnie pracą komitetów Frontu Narodowego, agitatorami, odprawami, kolportażem — w zasadzie zwracając mało uwagi na szkolenie partyjne.

Niedostateczna kontrola szkolenia partyjnego w terenie tak pod względem ilościowym, jak i pod względem jakościowym stwarzała warunki samouspokojenia. Niektórym towarzyszący wydawało się, że wystarczy otworzyć punkt szkolenia partyjnego, a wszystko już zostało wykonane i na skutek tego na wielu nowo otwartych kursach szkolenia partyjnego zajęcia się nie odbywały.

Mamy również szereg komitetów powiatowych, które nie przełamały oportunistycznego stosunku do szkolenia partyjnego, nie przejawiając najmniejszej troski o umocnienie i rozwój szkolenia partyjnego w terenie. Do takich komitetów można zaliczyć komitety powiatowe: w Jędrzejowie, Kozienicach i Starachowicach. W komitetach tych zagadnieniem szkolenia partyjnego interesują się tylko instruktorzy do spraw szkolenia partyjnego, w wyniku czego komitety te nie wiedzą, jak przebiegały zajęcia, jak się przystosowali wykładcy.

Np. w KP Jędrzejów, do dnia 13. XI. 1952 r. odbyło się tylko jedno seminarium z wykładcami, w terenie nie przeprowadza się kontroli szkolenia, toteż wykładcy są w takiej sytuacji, że nie wiedzą co mają robić.

Na skutek tego, że kontrola jest niezadawalająca, że brak jest podziału pracy i odpowiedzialności można w terenie zauważyć demobilizację i demobilizację wśród wykładców i uczestników szkolenia partyjnego.

By przezwyciężyć poważne braki, które zostały pokrótce poruszone, trzeba zatem przypomnieć sobie uchwałę Komitetu Centralnego PZPR w sprawie szkolenia partyjnego i przystąpić do jej realizacji.

Na bazie naszych osiągnięć i braków wyliniają się następujące wnioski, których realizacja winna wpłynąć na dalsze organizacyjne umocnienie szkolenia partyjnego i podniesienia jego jakości.

1. Poprzez przeprowadzenie opinii w komitetach powiatowych, miejskich, gminnych, zakładowych dotychczasowego przebiegu szkolenia partyjnego, doprowadzić do organizacyjnego umocnienia szkolenia partyjnego w terenie.

2. Zapewnić stu procentową frekwencję na seminariach i zajęciach.

3. Spowodować otwarcie wszystkich zaplanowanych kursów szkolenia partyjnego w mieście i na wsi. Rozszerzyć szkolenie partyjne, obejmując nim aktywny i bezpartyjny, który wyróżnił się w toku kampanii wyborczej.

4. Przystąpić do realizacji wskazań Plenum KW o pracy z dojeżdżającymi robotnikami w miejscach ich zamieszkania i w zakładach. Sorawa

(II)

ta dotyczy komitetów fabrycznych, miejskich i powiatowych.

5. W oparciu o dotychczasowe doświadczenia podnieść poziom ideologiczny seminariów i zajęć; dbać o przygotowanie się do zajęć wykładców i uczestników szkolenia partyjnego; jeszcze bardziej iść o omawianie zagadnień teoretycznych z zagadnieniami produkcyjnymi i walki klasowej w mieście i na wsi.

6. Szczególną uwagę należy zwrócić przy przerabianiu materiałów z XIX Zjazdu KPZR — na zadania wynikające z tych nauk dla praktycznej pracy na odcinku partyjnym i gospodarczym.

7. Uczestnicy szkolenia partyjnego powinni przodować w podejmowaniu i realizacji zobowiązań produkcyjnych w mieście i na wsi.

8. Należy doprowadzić do tego, by instancje partyjne w pełni realizowały uchwałę KC PZPR w sprawie szkolenia partyjnego. W tym celu komitety powiatowe i miejskie, komitety gminne i zakładowe, podstawowe i oddziałowe organizacje partyjne winny kierować szkoleniem partyjnym, interesować się całokształtem pracy wykładców i kursów szkolenia partyjnego.

Uswajając niedociągnięcia w pracy kursów szkolenia partyjnego, wykorzystując doświadczenia zdobyte w kampanii wyborczej organizacje i instancje partyjne niewątpliwie zrealizują w pełni wskazania KC naszej partii.

EUGENIUSZ CHLIPALSKI  
z-ca kierownika  
Wydziału Propagandy  
KW PZPR w Kielcach.

Materiały XIX Zjazdu KPZR i praca towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” mają wielkie, szczególnie ważne znaczenie dla narodu polskiego, który dzięki pomocy ZSRR stał się wolnym narodem i wzorując się na pierwszym państwie socjalizmu, realizując plan 6-letni, buduje podstawy socjalizmu u siebie.

Na naradzie aktywny PZPR towarzyszy BIERUT powiedział: „Jednym z najważniejszych zadań jest tworzenie wykorzystania nauk XIX Zjazdu w zastosowaniu do konkretnych zadań budownictwa socjalistycznego w Polsce”.

Zatem głębokie studiowanie materiałów XIX Zjazdu pomoże nam w pracy partyjno-politycznej i gospodarczej, w podniesieniu jej na wyższy poziom.

Uchwała Sekretariatu KC PZPR w sprawie studiowania podstawowych materiałów XIX Zjazdu KPZR oraz pracy towarzysza JOZEF A STALINA „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” wskazuje nam na konieczność podniesienia pracy szkoleniowej na taki poziom, który by gwarantował, że członkowie partii i czołowy aktywny bezpartyjni na kursach partyjnych zaznajomi się gruntownie z historycznymi wskazaniem XIX Zjazdu. Dla tego też do pracy nad głębszym studiowaniem tych materiałów instancje partyjne winny zmobilizować wszystkich członków partii, zapoznając ich z uchwałą Sekretariatu KC, przy czym należy zwrócić szczególną uwagę na wykładców, którzy mają być wykonawcami tego ważnego zadania.

Aby jednak móc skutecznie pracować nad przyswajaniem materiałów XIX Zjazdu należy pokrótce dokonać analizy dotychczasowych braków w szkoleniu partyjnym, które w kampanii wyborczej szczególnie jaskrawo wystąpiły w takich powiatach jak: Jędrzejów, Kozienice, Starachowice, Opatów i Busko i z analizy tej wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Jednym z poważnych braków było to, że na otwartych kursach szkolenia partyjnego była niedostateczna frekwencja. Szczególnie dotyczy to następujących form szkolenia partyjnego: kół studiowania i warsztatów towarzyszy

(Bgd)

### Na marginesie narady

# Praca nad podniesieniem świadomości załogi POM Pińczów naczelnym zadaniem Wydziału Politycznego

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Pińczowie jest przodującym POM-em w województwie kieleckim. Załoga jego zdobyła w bieżącym roku propozycję przechodni Centralnego Zarządu POM-ów. Przez stosowanie upraw mechanicznych i zboża kwalifikowanego, spółdzielnie produkcyjne, na polach których pracują POM-owskie maszyny, osiągnęły dobre rezultaty w produkcji roślinnej. Np. spółdzielcy w Złotej zebrali w tym roku 24 q żyta, 26 q pszenicy i 160 q ziemniaków z ha.

Spółdzielcy w Kozubowie zebrali około 400 q buraków cukrowych i 200 q ziemniaków z ha. Pozostałe spółdzielnie uzyskały również wysokie plony.

Na indywidualnych gospodarstwach zaś chłopcy zebrali za ledwie 14 q żyta i 80 q ziemniaków z ha.

Mimo poważnych osiągnięć w pracy POM-u w Pińczowie załoga i kierownictwo nie ustrzegło się od pewnych błędów i niedociągnięć wynikających z braku pracy politycznej wśród załogi oraz niedostatecznego jeszcze planowania w spółdzielniach produkcyjnych i gminnych ośrodkach maszynowych. Samokrytyczna ocena tych wszystkich błędów i niedociągnięć oraz znalezienie sposobu ich usunięcia była tematem narady załogi i kierowników GOM-ów zorganizowanej w dniu 23 listopada br. przez POM. Na naradzie obecny był również przedstawiciel KW PZPR i KP Pińczów. Szkoła tylko, że na naradzie nie zostali zaproszeni przewodniczący spółdzielni produkcyjnych, sekretarze organizacji partyjnych ze spółdzielni powiatowych aktyw gospodarczy, a już całkiem niezrozumiały wydał się fakt, że na naradzie brak było przedstawiciela z Ekspozytury Okręgowej POM w Kielcach.

### OSIĄGNIĘCIA SĄ DUŻE

Przed rozpoczęciem siewów wiosennych dyrekcja POM zorganizowała naradę roboczą całej załogi, na której przeanalizowano dokładnie wytyczne pracy na bieżący rok w konsekwencji utworzone 4 brygady w pełni wyposażone w maszyny i sprzęt. Trzy z nich pracowały na polach spółdzielni produkcyjnych, a jedna na polach mało i średniorolnych chłopów.

Siewy wiosenne rozpoczęto 18 kwietnia br. i według planu miały one trwać dwa tygodnie. Załoga jednak podążając zobowiązania na cześć 60-lecia łow. Bieruta ukończyła je w 4 dni, wykonując tym samym zobowiązania. Zaplanowane prace zostały wykonane w 100,2 proc.

Doświadczenia zdobyte w akcji wiosennej zostały wykorzystane przez POM-owców w całej pełni w pracach żniwno - omlotowych. Wyremontowano dokładnie wszystkie maszyny i agregaty. Na każdą spółdzielnię przydzielono po 2 snopowizalki i po 1 agregacie omlotowym. Każdą brygadę obsługiwał mechanik rejonowy. Oprócz tego utworzono ekipę remontową, której zadaniem było kontrolować wszystkie pracujące maszyny i w razie potrzeby remontować je. Dzięki temu żniwa i omloty zostały przeprowadzone sprawnie, bez żadnych strat zbożowych.

Natomiast GOM-y (za wyjątkiem kilku) nie przygotowały się dostatecznie do żniw. Maszyny nie zostały na czas wyremontowane, brak było harmonogramu.

## Zła praca aktywu gromadzkiego przyczyną zaległości w planowym skupie zboża w gminie Szanice

Zaległość w planowym skupie zboża w gminie Szanice wynika ja głównie ze złej pracy aktywu poszczególnych gromad.

Świadczą o tym fakty.

I tak w gromadzie Borzykowa, np. pracownik CUS-u Jan Chrobot sam jeszcze zboża nie odstawił i nie przypomniał o obowiązkach wobec państwa swojemu ojcu Antoniemu Chrobotowi.

W gromadzie Miłyny pracownik CUS-u ob. Teresa Kryczka zwała z odstawa zboża. Jasne jest, że ludzie ci, którzy sami nie rozumieją swoich obowiązków albo zapominają o nich nie mogą należycie mobilizować chłopów do ich realizacji.

Wymienieni i im podobni aktywiści winni brać przykład z oświaty gromad: Kameduły, Mikulowice i Galów, ob. ob. Jan na Szafraniec, Szele i Stanisław Zieliński. Wszyscy oni po wykonaniu swych obowiązków wobec państwa potrafili tak mobilizować chłopów, że ich gromady plan skupienia wykonały w 100 proc.

Stanisław Janusz  
korespondent

pracownicy POM-u wynikają w głównej mierze ze słabej opieki nad nimi ze strony dyrekcji i Wydziału Politycznego POM.

Kierownik Wydziału Politycznego, łow. Szot, a także agitatorzy partyjni nie tłumaczą traktorzystom w codziennej pracy, że przecież to na nich, traktorzystów spa da zaszczytny obowiązek przebudowy ustroju rolnego, przebudowy wsi polskiej.

Kolo ZMP-owskie pracuje bardzo słabo nie przejawiając większej inicjatywy.

### WIĘCEJ KONTROLOWAĆ PRACĘ GOM-ów

Ażebym jednak i praca POM-u z poszczególnymi GOM-ami układała się pomyślnie, Wydział Polityczny i dyrekcja powinny otoczyć większą niż dotychczas opieką wszystkich kierowników i pracowników GOM-u oraz kontrolować dokładnie ich pracę. Zdarzają się bowiem wypadki, że kierownicy, jak np. Nowak z GOM Pińczów, Ciesielski z GOM Złota i Niedźwiedz z GOM Nagorzany nie interesują się należycie planami gospodarczymi, do akcji przystępują z nieprzygotowanym sprzętem itp.

Wydział Polityczny powinien również wzmocnić opiekę nad poszczególnymi spółdzielniami produkcyjnymi, (czego dotychczas nie robił), otaczać większą opieką nowopowstałe spółdzielnie oraz pracować i pomagać ze wszelkich miar organizującym się komitetom założycielskim (np. w Polichnie i Michałowie).

### SITUACJA MUSI ULEĆ ZMIANIE

Zadania stojące przed POM-em są wielkie. Obecnie rozpoczął się tak zwany okres martwy. Dyrekcja i Wydział Polityczny POM-u postanowiły rozpocząć systematyczną pracę polityczną wśród załogi, prowadzić z nimi szkolenie zawodowe, przeszkolić pracowników przygotowywujących sprzęt do

akcji oraz uzupełnić brakującą kadry traktorzystów.

Naczelnym zadaniem POM-u w Pińczowie jest podniesienie świadomości politycznej ludzi, co powinno znaleźć wyraz w ich stosunku do pracy i mienia społecznego.

Kierownik Wydziału Politycznego, instruktorzy i towarzysze partyjni muszą częściej rozmawiać z pracownikami, wyjaśniać im zaszczytne i odpowiedzialne zadania, które postawiła przed nimi partia i władza ludowa.

Należy również zatroszczyć się o systematyczne wydawanie „błyskawic” i gazetki POM-owskiej.

Nie wolno zapominać także o stworzeniu dla załogi rozrywek kulturalnych i zapewnieniu jej odpowiednich warunków bytowych.

Stać troska i opieka ze strony kierownictwa, Wydziału Politycznego i organizacji partyjnej nad całą załogą, da gwarancję, że błędy i niedociągnięcia zostaną pomyślnie usunięte i plany będą w pełni i należycie realizowane. Wówczas zdobyty propozycję przechodni zostanie i w przyszłym roku w POM-ie Pińczów.

ZDZISŁAW KOPCZYŃSKI



Grupa uczestników na le pomnika i Muzeum Lenina w Poroninie.

## Radziecka literatura naukowa źródłem postępu techniki

Polska Ludowa zdecydowanie wyczołgała na drogę wielkiego budownictwa i szybkiego postępu we wszystkich dziedzinach życia. Nasz przemysł pracuje dziś pełną parą, a produkcja jego stała wreszcie, przekraczając już 3-krotnie poziom przedwojenny. Zbudowaliśmy i budujemy setki nowych fabryk oraz uruchamiamy szereg nowych, nieistniejących dotąd u nas, gałęzi przemysłu.

Jasne jest więc, że za rozbudową gospodarczą kraju i rozwojem przemysłu musi nadążać nasza technika. Ważne i odpowiedzialne zadanie przypada tu w udziale inteligencji technicznej, która wespół z robotnikami, wspólnym wysiłkiem walczy o realizację śmiałych planów narodowych.

Ktoś mógłby zapytać — jaką tu rolę odgrywa książka techniczna? Ołbrzymią. Dobra książka techniczna, to właśnie narzędzie pracy setek tysięcy techników i inżynierów, to pomoc w przygotowaniu nowych, lepiej wykwalifikowanych kadr.

Niestety, nasz rodzimy dorobek na polu piśmiennictwa technicznego jest jeszcze zbyt skromny, aby zaspokoił wszelkie potrzeby, a w niektórych dziedzinach przemysłu, szczególnie nowego, jest komplet-

ny brak książek lub są już one przestarzałe.

Jak w wielu innych wypadkach tak i tu przychodzi nam z pomocą kraj, któremu tak wiele zawdzięczamy, kraj, w którym technika osiąga najwyższy poziom — Związek Radziecki. Zaspokoił on nasz dotkliwy powojenny głód książek technicznej. Wielkie ilości wartościowych dzieł zapelniają nasze półki księgarskie. Dzieła te są w krótkim czasie rozchwytywane, ustępując miejsca coraz to nowym wydaniom.

Radziecką literaturę techniczną cęchuje niebawale jasne i przejrzyste, a przy tym szczegółowe ujmowanie zagadnień i temu głównie zawdzięcza ona swe ogromne powodzenie.

Trudności językowe nie stanowią tu specjalnego problemu, gdyż język rosyjski można stosunkowo łatwo zrozumieć i opanować. Niedokrotnie wystarczy znajomość alfabetu i kilkuset słówek, typowych dla danej branży, aby móc posługiwać się książką, tym bardziej, że każda z nich zaopatrzona jest w liczne tabele, wykresy, szkice i rysunki — czyli to, co jest właściwą „mową” technika. Warto, jeszcze nadmienić, że książki te są bardzo tanie. Jako typowy przykład może służyć uniwersalny poradnik, wyszperujący bardzo szczegółowo wszystkie dziedziny techniki — kolektywnie opracowane dzieło „Maszynostrojienie”, które rego i tom kosztuje 18 złotych.

Wszędzie, gdzie wchodzi w grę zagadnienia techniczne, a więc w przemyśle, budownictwie, biurze konstrukcyjnym, instytucjach naukowych, szkole zawodowej itp. książka radziecka oddaje nam nieocenione usługi, pozwalając korzystać z doświadczeń ogromnego dorobku Kraju Socjalizmu.

Weźmy pod uwagę np. branżę samochodową. Wymienie tu jedynie takie prace, jak „Rasszczot awtomobila” lub „Konstrukcja i rasszczot awtomobila” Czudakowa. Są to najpoważniejsze dzieła z dostępnymi obecnie u nas, omawiające bardzo szczegółowo konstrukcję i obliczanie wszystkich elementów samochodów.

Specjalny dział literatury radzieckiej poświęcony jest silnikom samochodowym. Najpopularniejsze książki z tej dziedziny to: Baityńskiego „Awtostrakcyjne dwigateli” oraz Maławińskiego i Pietrowa: „Awtomobilnyje dwigateli”, zawierające bogaty materiał o konstrukcji silników z obliczeniami cieplnymi i wytrzymałościowymi oraz z licznymi przykładami.

Dla konstruktora nowoczesnego samochodu książki te są podstawą w pomocy w jego pracy, jak również stanowią jedyną pomoc dla studenta „samochodiarza”, który przy wykonywaniu naukowych prac szkolnych czy dyplomowych, przekraczających niejednokrotnie poza ramy programu studiów, musi się zapoznać z literaturą specjalną.

Technolog z obróbkowicem może znaleźć szereg nowych, ciekawych i potrzebnych rzeczy w książce pt. „Rasszczot i konstruirowanie ruzarszczego instrumenta” której autorami są: Aleksiejew, Arszinow i Smolinkow.

Bardzo dobrą pracą z dziedziny budowy obrabiarek jest: Rasszczot i konstruirowanie metaloruzarszczich stankow” napisana przez Ackerkwa.

Bardzo szeroko w literaturze ZSRR opracowane są zagadnienia dotyczące mechanizacji rolnictwa i budowa maszyn rolniczych, co u nas jest nowością.

Zarówno w tych dziedzinach jak i we wszystkich innych, mamy cały szereg wartościowych książek radzieckich, których nie sposób tu wymienić.

Przodujące metody radzieckie, takie jak szybkościowe skrawanie metali, elektroskrowe utwardzanie czy elektrokrótkotyczne ostrzenie narzędzi znajdują coraz szersze zastosowanie w naszym przemyśle metalowym.

Doniosłe znaczenie ma dla nas fakt, że z roku na rok wzrasta liczba przekładów z radzieckiej literatury technicznej, co ja jest cę bardziej uprzyśledni naszemu ogółowi zainteresowanych. W ciągu ostatnich 3 lat liczba ta już osiągnęła 500 tys. egzemplarzy.

Należy jeszcze podkreślić, że literatura Związku Radzieckiego stanowi niewyczerpane źródło informacji czy przykładów dla racjonalizatorów, a wiemy dobrze, jak ważne jest dla nas zagadnienie szybkiego postępu technicznego i racjonalizacji, zagadnienie wprowadzenia nowej techniki, szczególnie tam, gdzie maszyny i urządzenia są stare.

STANISŁAW PLUCIŃSKI  
inż. - mech. FSC

### Z wycieczki chłopów do Poronina

# Swą pracą czcimy pamięć Wielkiego Lenina

Hallo, Hallo! Uczestnicy wycieczki — zapowiadają głosniki, zainstalowane w każdym wagonie — za chwilę ruszamy.

Poprzez dźwięki marsza torują sobie drogę słowa: „szczęśliwej i wesołej podróży”.

Wesoło i radośnie jest w pociągu turystycznym. Spotkali się tu przedstawiciele kilku powiatów województwa kieleckiego. Szybko nawiązuje się znajomość. Mówi się o czym. Wszystko to przecież rolnicy. Przyjemnie jest dzielić się z innymi własnymi doświadczeniami, mówić o osiągnięciach, dobrze jest nauczyć się wielu nowych rzeczy.

„Do końca roku należyce na sandomierskiej ziemi 20 spółdzielni produkcyjnych — z dumą odświadcza, ob. Morzyński z powiatu sandomierskiego. — Wład sandomierska kroczy już szybko nową drogą. A pamiętając, że walka o spółdzielnię produkcyjną, o nowe i wyższe metody gospodowania, o dobrobyt i kulturę wsi to walka o świadomość chłopów.”

— Tak, dorodził go kolektywnej gospodarki. A u nas a planem obowiązkowych dostaw nie jest najlepiej — dzieli się swą troską ob. Chranowski ze wsi Głiwów ze swymi współtowarzyszami podróży także z powiatu kieleckiego. — Nasz powiat na 6 wsiach w skupie zboża.

— A tak, nie inaczej. Ale to przecież od nas, od chłopów należy będzie jakieś świadectwo wydać o sobie powiat kielecki. Bo jeśli ty oddałeś już państwu zboże i ziemniaki i planowo odświadczaś do słowni mleko, to spójrzaj poza siebie. Może twój brat, albo sąsiad zapomnieli o swoich obowiązkach wobec ojczyzny. Syn jego pracuje w Zakładach Metalowych w Kielcach, albo uczy się na nauczyciela czy inżyniera w Krakowie — przypomnij mu o tym, że państwo ludowe zapewniło jasną przyszłość jego dzieciom...”

Juz światła zaczęło kiedy pociąg zatrzymał się w Poroninie.

Poronina, wioska góralska jak

inne. Tak samo tu ludzie żyją i pracują jak w Bukowinie, a jednak Poronin jest znany w całej Polsce. Ba, nawet za granicą. Przyjeżdżają tu wycieczki z Kraju Rad, Chin Ludowych, Francji, Niemiec Demokratycznych i Korei. Bo lata 1913 i 1914 zapisały go w historii życia wielkiego wodza rewolucji, LENINA.

Chłopi kieleccy przyjechali tu uczcić pamięć serdecznego przyjaciela narodu polskiego i lepiej poznać jego życie.

Na dworcu szybko dzielą się na grupy i odmaszerowują pod kierownictwem przewodniczącego. Trzeba się spieszyć. Czasu niewiele, a musi go wystarczyć na zobaczenie filmu o LENINIE, Muzeum LENINA i domu w którym mieszkał i pracował LENIN.

Do księgi pamiątkowej w Muzeum wpisuje potem ob. Pękalski z powiatu sandomierskiego słowa: „S Jego walki i naszej wolności. Pracujemy dla pokoju tak jak On walczył o niego”. A nieszczęśliwy wycieczki z powiatu koneckiego piszą — „Z filmu i dokumentów nagromadzonych w Muzeum przemówił do nas LENIN. Wielkie było jego życie. Dał przykład jak należy kochać człowieka. Czujmy Go swą pracą dla socjalizmu w Polsce”.

W tym domu mieszkał i pracował LENIN — objaśnia przewodnik — przy tym stołe pisał artykuły do bolszewickiej „Prawdy”. Stąd wyszła bolszewikom instrukcja i pozdrowienia. Stąd kierował ich walka.

Dom Lenina przeznaczono na czytelnik i bibliotekę dla mieszkańców Poronina...

Część Wielkiemu Leninowi — wpisali do księgi pamiątkowej uczestnicy wycieczki...

Chranowski wyjeżdża z Poronina z obrazem pięknego życia Lenina w sercu. Dzieło jego walczył widzi teraz wszędzie:

... W Zakopanem, gdzie miejsce rozpróznionych panów i rozkapryszonych jańców panie niek zajęli ludzie, którzy jedynie mają do niego prawo. Tu wypoczywają dziś do pracy robotnicy

i chłopcy. Tu leżą się ich dzieci chore na gruźlicę. Zakopanieś powietrze stało się własnością ludu pracy...

... W Krakowie, którego zabrytki historyczne przeszły na własność narodu. Dorobek kulturalny i przeszłość Polski, której uczył się uczestniczy wycieczki na Wawel i w Muzeum Narodowym — jest dziełem ludu i jego własnością. Na Uniwersytecie Jagiellońskim kształcą się synowie robotników i chłopów. Na wzorach przodującej nauki radzieckiej przygotowują się młodzi do przyszłej pracy dla ojczyzny...

... W Nowej Hucie — mieście socjalizmu, które będzie pomnikiem przyjaźni narodów, Jego idea wyzwolonych.

Chranowskiemu w głowie pomieścić się nie może. Stuleciczne miasto różnie jak na dróżkach. Według planów, „Zonie trudno będzie uwierzyć w to wszystko co jej opowiem. Całą słownię ciepłą, która zasilą energię elektryczną kombinat Nowej Huty będzie obsługiwał jeden człowiek. A walcownią pokieruje czterech ludzi. Z reszty robotów wyzwoliła człowieka maszyna. I Nowa Huta będzie produkowała dwa razy tyle stali, ile produkuje dziś cała Polska. Słupi ci ludzie, co gazetom nie wierzą. Niech jąda przekonają się. Tak jak ja na własne oczy zobaczę co znaczą dla naszego narodu pomoc Związku Radzieckiego”.

Pomoc tę i naszą przyjaźń cementują robotnicy Nowej Huty, wznoszą ją wyżej nowymi rekordami pracy.

A my, Chranowski, Kwiatkowski, Król i Pękalski czy możemy stanąć w jednym szeregu z tymi co budują wielkość Polski? Czy wykonujemy swe plany, czy pamiętamy o potrzebach rosnącej ojczyzny?

W serdecznej atmosferze upływały odwieczny chłopów w Wieliczce. „Umieliśmy

tu bohaterstwo Waszej pracy — mówi na pożegnanie ob. Pedry z Suchedniowa. — Wasze wyzwalające nas, chłopów, do coraz bardziej wydajnej pracy na roli. Powinności wobec państwa na rok 1952 wykonamy”.

„Jedni Wy wykonujecie normy i plany to i my również nie możemy pozostawać w tyle. I my mamy nasze plany. Wykonać je, powinno być naszym honorem” — tymi słowami żegna górników chłop z powiatu włoczkowskiego, ob. Grabowski.

Potem mówią gospodarze — górnicy z Wieliczki:

„Słowa wasze ożywiły górnicze serca. Nasza robotnica i chłopka przyjaźń to potężna siła, która rozbija zakusy imperialistów. Coraz więcej soli i chleba dajmy ojczyźnie na jej wielkie dni. Niech żyje socjalizm robotniczo - chłopski!”

Nie milkną okrzyki. Wszyscy chcą mówić, żegnać miłych gospodarzy Wieliczki. Z sali ktoś intonuje Międzynarodówkę.

Na więcej czasu nie starcza. Pociąg do Krakowa odchodzi za 15 minut. Trzeba wyjeżdżać z kopalni na ziemię. Chłopów odprowadza melodia marsza górniczego...

„Czy aby wszystkie zapamiętałam — martwi się Maria Bialek. — Miał zostać przy gospodarce, opowiadać każę. Trochę napisalam, ale nie nadałam za wszystkim. I członkiniom Kola Gospodyń powtórzę dokładnie czego nauczyłam się na wycieczce.”

W drodze powrotnej wszyscy uczestnicy wycieczki pisali o swych wrażeniach.

„Wracamy wzbogaceni o nową wiedzę o ojczyźnie i o naszym kraju. Pękalski — Widziałem my prawdę dotychczasowego dnia na południu Polski. Wziemiemy ją do naszych kieleckich wiosek, żeby łatwiej nam było budować w nich socjalistyczne jutro.”

CZESŁAWA ANYST





# KULTURA FIZYCZNA I SPORT



## Młodzieżowa reprezentacja ZSRR zwycięża w czwórmeczu siatkówki mężczyzn

WARSZAWA. W niedzielę 30 ub.m. w sali ZS Gwardia odbyło się ostatnie spotkanie czwórmeczu siatkówki mężczyzn z udziałem młodzieżowej reprezentacji ZSRR.

W pierwszym spotkaniu Gwardia pokonała CWKS 3:2 (10:15, 15:12, 15:9, 13:15, 15:9). Mecz, chociaż stał na niezbyt wysokim poziomie, był jednak interesujący. Obie drużyny zagrały znacznie gorzej niż w swoich spotkaniach piątkowych i sobotnich. Psucie zagrywek i słaba gra szczególnie w obronie rzuciły u obu stron. Zwycięstwo zawodników Gwardii było w pełni zasłużone. W drużynie Gwardii wyróżnić należy Pindelskiego i Laszcza, u pokonanych najlepszymi byli Szolomiński i Pollicewicz.

Ze szczególnym zainteresowaniem licznie zebrana publiczność oczekiwała następnego spotkania między młodzieżową reprezentacją ZSRR a drużyną mistrza Polski — AZS-AWF. Po wymianie propozycji przez kapitanów obu drużyn i krótkiej rozgrzewce, radziecki sędzia Aniszczenko dał sygnał rozpoczęcia gry.

Pierwsza wymiana piłek nie zapowiadała wysokiej porażki AZS. Akademicy grają nerwowo, jednak ambitnie walczą o

każdą piłkę i prowadzą nawet 3:1. Siatkarze radziecy natychmiast jednak wyrównują i prowadzą następnie 4:3. Nowy zryw akademików przynosi im wyrównanie, a następnie prowadzenie 5:4. Od tej jednak chwili na boisku panują już do skonałi siatkarze ZSRR. Ich wspaniałe ścięcia łatwo przedostają się przez blok drużyny AZS. Akademicy psują zagrywkę, zawodzą w obronie, nie mogą się skoncentrować i seta wygrywiają siatkarze radziecy 15:5.

Następny set ma prawie podobny przebieg. Zawodnicy AZS prowadzą 3:1, lecz za chwilę ich doskonali przeciwnicy zmieniają wynik na 6:3. Akademikom, wzorującym się na stylu gry swoich przeciwników, udaje się kilka bardzo dobrych zagran i doprowadzają do stanu 7:7. Z kolei siatkarze ZSRR prowadzą 8:7. W drużynie radzieckiej następuje teraz zmiana. Na boisko wchodzi Rowa, Gusałajew, Szczagin i Libencz. Goście podwyższają wynik na 9:7. Ataki akademików przynoszą im w tym secie jeszcze 2 punkty. Doskonali technicznie i taktycznie siatkarze młodzieżowej reprezentacji ZSRR dają koncert gry. Ich szybkie kombinacje przy siatce kończą się błyskawicznym nie do przyjęcia ścięciem, a wspaniała gra, szczególnie w obronie, tak jak codziennie wzbudza podziw wszystkich obecnych. Set kończy się zwycięstwem siatkarzy ZSRR 15:9.

W secie trzecim akademicy, podobnie jak w poprzednich setach, zdobywają się na prowadzenie 3:2, jednak wynik zmienia się wkrótce na 6:3 dla zawodników ZSRR. Publiczność dopinguje zawodników obu drużyn, oczekując od siatkarzy AZS ambitnej walki. Istotnie zawodnicy AZS poprawiają znacznie w tym okresie swoją grę, szczególnie w obronie, walcząc o każdą piłkę. Następuje okres wyrównanej walki do stanu 10:10 i znów u akade-

mików zawodzi kondycja i nerwy. W drużynie ZSRR nie ma słabych punktów, wszystkie zagrania są starannie przemyślane i błyskawicznie wprowadzone w czyn. Wkrótce prowadzą oni 14:10. Następuje nowy zryw AZS. Bardzo dobra gra mistrzowskiej drużyny Polki, szczególnie w obronie, przy nosi im ponownie wyrównanie 14:14. Jest to największy sukces drużyny polskiej w dotychczasowych spotkaniach z młodzieżową reprezentacją ZSRR. W końcówce siatkarze ZSRR panują jednak nad zdenerwowanymi zawodnikami AZS rozstrzygając seta na swoją korzyść 16:14.

Po meczu trener radziecki, Zasłużony Mistrz Sportu ZSRR — JAKUSZEW wręczył kapitanowi drużyny AZS-AWF puchar ufundowany przez młodzieżową reprezentację ZSRR dla najlepszego polskiego zespołu.

Z kolei przedstawiciel GKKF nacz. wydz. PKSIR — Kowalewski wręczył kapitanowi drużyny radzieckiej — Niefedowowi pamiątkową statuetkę.

Następnie sędzia główny zawodów Wysoki w krótkim przemówieniu podziękował drużynom za udział w zawodach, szczególnie młodzieżowej reprezentacji ZSRR, której zawodnicy są wspaniałym przykładem dla sportowców Polski Ludowej.

Oficjalna punktacja zawodów przedstawia się następująco: 1) młodzieżowa reprezentacja ZSRR 3 zwycięstwa, stosunek setów 9:0, 2) AZS-AWF zwycięstw 2:1, stos. setów 6:3, 3) Gwardia zwyc. 1:2, setów 3:8, 4) CWKS zwyc. 0:3, setów 2:9.

Następnie przedstawiciel koła sportowego Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu, majster i przewodnik pracy — Bukowski wręczył drużynie siatkarzy radzieckich album dla upamiętnienia sobotniego spotkania bratnich sportowców Kraju Rad z pracownikami FSO. Wzajemnie sportowcy FSO otrzymali od siatkarzy radzieckich puchar.

Na zakończenie siatkarze młodzieżowej reprezentacji ZSRR dali pokaz stojącej na najwyższym poziomie siatkówki. Zawodnicy radziecy, podzieleni na dwa zespoły A i B, rozegrali 3-setowy mecz, zakończony zwycięstwem zespołu B 2:0 (15:12, 15:11).

### Gwardia Łódź wygrywa trójmecz zapaśniczy

ŁÓDŹ. Przy udziale zapaśników łódzkiej Gwardii oraz poznańskiej i gdańskiej Gwardii odbył się w Łodzi trójmecz zapaśniczy. W punktacji drużynowej pierwsze miejsce zdobyli łodzianie.

Wyniki poszczególnych spotkań: Gwardia Poznań — Gwardia Gdańsk 5:3, Gwardia Gdańsk — Gwardia Łódź 0:8, Gwardia Poznań — Gwardia Łódź 2:6.

ZESPÓŁ A — Rewa, Szczagin, Winer, Libencz, Kozłow, Gusałajew, ZESPÓŁ B — Koszelew, Stędow, Szerbakow, Gailit, Andrejew, Niefedow, Moistejenko.

W poniedziałek 1 grudnia o godz. 12,15 w Akademii Wychowania Fizycznego odbył się pokaz treningu zawodników młodzieżowej reprezentacji ZSRR, dostępny dla publiczności.

Rada Trenerów Sekcji Siatkówek, Koszykówki i Piłki Ręcznej ustaliła skład 12 zawodników do młodzieżowej reprezentacji Polski, która spotka się we Wrocławiu z młodzieżową reprezentacją ZSRR. Skład jest następujący: z AZS — Woluch, Wleciał, Front, Szuppe, Mazur, Poleszczuk i Szlager, z CWKS — Szolomiński, Skoczylas, z Gwardii — Pindelski, Józwiak i Grochowski.

### Stal Skarżysko — Gwardia Kielce 0:0

W niedzielę na boisku Kolejarskim w Skarżysku rozegrane zostało spotkanie piłkarskie pomiędzy miejscową, II ligową Stalą a kielecką Gwardią, zakończone wynikiem nierozstrzygniętym 0:0.

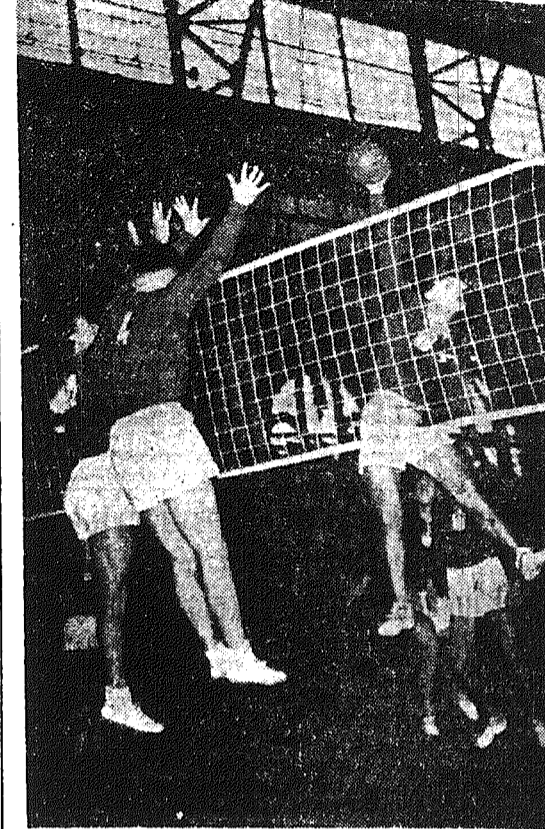
W pierwszej połowie minimalną przewagę mają goście, jednak doskonała gra obrońców Stali nie dopuszcza do utraty bramki.

W drugiej połowie gra jest równorzędna i wynik remisowy, najdalej odzwierciedla to, co działo się na boisku.

### Gwardia-Ogniwo 1:0

KRAKÓW. Towarzyski mecz piłkarski dwu drużyn krakowskich Gwardii i Ogniwa był pojedyńkiem o tytuł najlepszego zespołu w województwie krakowskim. Rozstrzygnęła go na swoją korzyść drużyna Gwardii, zwyciężając 1:0 (0:0). Gwardia była zespołem zdecydowanie lepszym, zwłaszcza technicznie i kondycyjnie. Znakomicie grali u zwycięzców: Szcurek, Flanek, Kohut i Jurowicz. Pozostali, znacznie słabsi, grali jednak niesybilnie ambitnie, w czym celował prawy obrońca Głospkowski, nie dający dojść do głosu najgroźniejszemu napastnikowi Ogniwa, łowoskrzydłowemu Gil masowi. Jedyną bramkę dnia zdobył Kohut na początku drugiej połowy gry. Od wyższej porażki uchroniło drużynie Ogniwa doskonałe bramkarstwo Hymczak. Oprócz niego w zespole pokonanych wyróżnili się środkowy obrońca Mażur oraz lewy łącznik Radoń. Sędziował Mochyla. Widzów ok. 8 tysięcy.

### Siatkarze radziecy w Polsce



W niedzielę, dnia 30 listopada br. w trzecim dniu czwórmeczu siatkówki mężczyzn w hali ZS Gwardia w Warszawie, młodzieżowa reprezentacja ZSRR pokonała drużynę AZS AWF w stosunku 3:0. Na zdjęciu: Fragment spotkania. CAF — fot. St. Wdowiński

### Plenum sekcji hokeja na lodzie GKKF

KATOWICE. W świetlicy Technikum Wychowania Fizycznego w Katowicach odbyło się w niedzielę 30 ub.m. doroczne plenum sekcji hokeja na lodzie GKKF.

Obrazy poprzedziła krótka uroczystość, podczas której przedstawiciel GKKF dyr. Rajkowski wręczył puchary i dyplomy drużynie CWKS za zdobycie tytułu mistrza Polski na rok 1952 oraz Górnikowi za wicemistrzostwo.

Referat sprawozdawczy wygłosił wiceprzewodniczący sekcji Doroszewski.

Mówiąc o osiągnięciach, stwierdził on bardzo pozytywny obraz ciągłego napływu młodzieży do sportu hokejowego, podkreślając zarazem stałe podnoszenie

### Górniki Zabrze — Budowlani Opole 5:0

ZABRZE. W towarzyskim spotkaniu w piłki nożnej II-ligowy zespół zabrzeckiego Górnika pokonał beniaminka I ligi Budowlanych z Opola 5:0 (3:0).

się jej poziomu. Również i star si zawodnicy nie pozostają w tyle. Dowodem ich systematycznej pracy nad podniesieniem swoich kwalifikacji było zajęcie 6 miejsca przez reprezentację Polski na ostatniej Olimpiadzie w Oslo.

Tym niewątpliwym osiągnięciem towarzyszą jednak poważne braki, do których należy: 1) niedostateczną pracę szkoleniową, 2) złą pracę wychowawczą w niektórych zreszczeniach, 3) oderwanie się władz sekcji od terenu, 4) zahamowanie rozwoju hokeja wskutek braku lub niewykonania na czas inwestycji sportowych (np. sztucznego lodowiska w Warszawie), 5) brak odpowiedniego sprzętu sportowego dla zawodników.

Po omówieniu przyczyn tych niedociągnięć wiceprzewodniczący Doroszewski, ocenając samokrytycznie działalność sekcji, na krótko przedstawił program dalszej pracy sekcji.

Po referacie wywodziła się ożywa dyskusja.

Podsumowaniem obrad dokonał dyr. Rajkowski, który wezwał zebranych do dalszej wzmożonej pracy dla dobra polskiego hokeja, po czym plenum jednomyślnie powołało uchwałę radykalnej zmiany dotychczasowego stylu pracy.

Na zakończenie obrad plenum dokonało wyboru nowego prezycium sekcji hokeja na lodzie GKKF.

### Raniszewski zdobył nagrodę im. T. Koteczka

ŁÓDŹ. Na torze żużlowym w Łodzi odbyły się zawody żużlowe o nagrodę im. Tadeusza Koteczka.

W zawodach poza łódzkim Ogniwm, wzięł udział motocyklista bydgoskiej Gwardii i wrocławskiej Spółni.

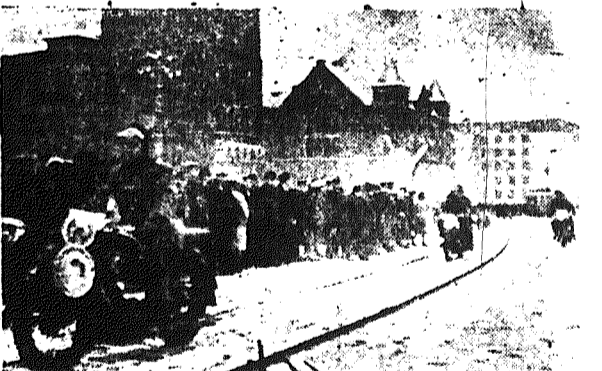
Nagrodę im. Tadeusza Koteczka zdobył motocyklista bydgoskiej Gwardii — Raniszewski (11 pkt.) przed Suheckim (CWKS) 9 pkt. i Krakowiakiem (CWKS) 9 pkt. Publiczność ok. 4 tysiące.

### Bokserzy Gwardii zwyciężają...

W niedzielę na sali gimnastycznej Gwardii w Kielcach, odbyło się spotkanie bokerskie o mistrzostwo województwa pomiędzy miejscową Gwardią a Stalą Starachowice. Zwycięzili gospodarze 16:2.

Punkty dla Gwardii zdobyli: Furman, Stalończyk, Lesiak II, Latkowski, Lesiak I, Jotek, Owczarek i Borkowski. Jedyne 2 punkty dla gości zdobył Jasłowski w wadze muszej. Sędziowali: w ringu — Czaban, na punkty — Szelągowski, Chwałek i Słporski.

### SZTAFETA POKOJU NA KONGRES POKOJU



Dnia 27 listopada centralna sztafeta pokoju młodzieży polskiej przybyła do Stubic — do granicy między Polską a Niemiecką Republiką Ludową, granicy przyjaźni i pokoju, by przekazać meldunki i podziwiania dla Kongresu Narodów w Obronie Pokoju sztafetcie FDJ.

Punktualnie o godz. 12. — przedstawiciele centralnej sztafety pokoju ustród porących otworzyli wjechali na most graniczny, łączący Stubic z Frankfurtem.

Na zdjęciu: Polska sztafeta pokoju jedzie w kierunku mostu granicznego. CAF — fot. Dąbrowiecki

### Ogłoszenia drobne

- ZGUBIONO kartę meldunkową Nr K IX-7163 wydaną przez Biuro Meldunkowe Szydłowic, na nazwisko Kowacz Maria, zam. Majdów, pow. Radom 457-P
- ZGUBIONO kartę rejestracji wojsko wej komitatu rejestracyjnej, na nazwisko Badański Józef, zam. Tarczek, pow. Starachowice 458-P
- ZGUBIONO kartę wojskową rejestracyjną z drugiej komisji rejestracyjnej, na nazwisko Nowot Franciszek, zam. Grąbków, gm. Tarczek, pow. Starachowice 459-P
- ZGUBIONO dowody fabryczne wydane przez Zakłady Metalowe Radom, na nazwisko Skowronski Stanisław 460-P
- ZGUBIONO legitymację służbową, siałę meldunkową, na nazwisko Górnicki Jan, Kuraszów 461-P
- ZGUBIONO kartę meldunkową Nr K IX-7163 wydaną przez Biuro Meldunkowe Szydłowic, na nazwisko Kowacz Maria, zam. Majdów, pow. Radom 457-P
- ZGUBIONO przepustkę działową wydaną przez ZEW Radom, na nazwisko Gępczyński Ryszard 462-P
- ZGUBIONO legitymację wydaną przez Zakłady Metalowe Radom, kartę meldunkową wydaną przez WRN Radom, na nazwisko Warchoł Władysław, Radom 463-P
- ZGUBIONO książeczkę wojskową, kartę meldunkową, na nazwisko Altmajer Kazimierz, zam. Zamosć, Spadek M. 464-P
- ZGUBIONO legitymację wydaną przez Zakłady Metalowe Radom, na nazwisko Słuda Ignacy 465-P
- ZGUBIONO kartę meldunkową Nr 2543 wydaną przez GRN Radzanów, na nazwisko Łomza Stanisław, zam. Czarnocin 466-P
- ZGUBIONO odcinki od karty meldunkowej, Smals Antoni, Nr karty K VII-7403, Smalc Wanda Nr 74037, p-ta Opocana maialek Januszewicz 467-P
- ZGUBIONO legitymację wydaną przez Zakłady Metalowe Skarżysko, na nazwisko Koles Bronisława, zam. Karadnia, n-ta Smyków 468-P

### Zawładowienia

- Państwowy Zakład Ubezpieczeń — Dyrekcja Wojewódzka w Kielcach, w wykonaniu uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14.XII.1950 r. w sprawie rozprawy i zatwierdzenia obywateli i zażaleń ludności oraz krytyki prasowej (Monitor Polski z dnia 12.12.50 Nr A-1 poz. 1) i zarządzenia Ministra Finansów z dnia 31.1.1951 r. (Dz. Urz. Min. Finansów Nr 2, poz. 8) podaje do wiadomości, że odnowienie skargi i zażaleń Obywateli na działalność organów Państwowego Zakładu Ubezpieczeń przyjmują:
- I. W Dyrekcji Wojewódzkiej w Kielcach, ul. Gen. Świerczewskiego 21 — dyrektor Dyrekcji — w każdy wtorek w godz. 15-17.
- II. W Inspektoratach Powiatowych — Inspektor Powiatowy:
  - 1) w Busku, ul. Stopnicka Nr 24 — w środę w godz. 15-18.
  - 2) w Jędrzejowie, ul. 14 Stycznia Nr 23 — w czwartek w godz. 15-18.
  - 3) w Kielcach, ul. Gen. Świerczewskiego 21 — we wtorek w g. 15-17.
  - 4) w Końskich, ul. Browarna Nr 10 — we wtorek w godz. 15-17.
  - 5) w Koszęcach, ul. Warszawska Nr 13 — w poniedziałek w g. 15-17.
  - 6) w Opatowie, ul. Kilińskiego Nr 12 — w środę w godz. 15-17.
  - 7) w Opocznie, ul. Kościelna Nr 8 — w czwartek w g. 15-17.
  - 8) w Płasewie, ul. 1-go Maja Nr 5 — we wtorek w godz. 15-17.
  - 9) w Radomiu, ul. Zeromskiego Nr 31 — w czwartek w godz. 15-17.
  - 10) w Sandzimerze, ul. Reformacka Nr 6 — w poniedziałek w g. 15-17.
  - 11) w Starachowicach, ul. Kilińskiego Nr 19 — w czwartek w g. 15-18.
  - 12) w Włoszczowie, ul. Stankiewicza Nr 36 — w poniedziałek i piątek w godz. 15-17.